2

LAPIS ANGVLARIS

KAMIEN WEGIELNY.

Abo

KATNY,

Ná podpárcie oſłábiáłey Oyczyzny w świątobli-wym Mężu y ſłudze Bożym

IANIE KANTYM.

Theologu y Profeſſorze niegdy Akádemiey Krák:

VPATRZONY.

A przy záczęćiu Kommiſsyey od ś. Stolice Apoſtolſkiey ná dalſzą o świątobliwośći, cudách, y czći iego v wiernych informácyą náznáczoney.

W KAZANIV

We Srodę po wtorey Niedźieli Poſtu świętego/ Roku Páńſkiego 1667. Dniá 9. Márcá Pobożnemu Auditorowi pokázány.

Od

X. IACKA LIBERIVSZA S. T. D.

Teyże Akádemiey Miſtrzá y niegdy Profeſſorá, Proboſzczá Bożego Ciáłá, Canonicorum Regularium ná Káźimierzu przy Krákowie.

W KRAKOWIE,

W Drukárni Dziedzicow Fránciſzká Cezárego, I. K. M. Typográphá.

KAZANIE
We Srodę po wtorey Niedźieli
POSTNEY.

Accesſit ad IESVM Mater filiorum Zebedæi adorans & petens &c. *Matth*: 20.

Przyſtąpiłá do P. Iezuſá Mátká ſynow Zebedeuſzowych kłániáiąc ſię y proſząc, &c.

Hic factus eſt in caput Anguli *Pſal*: 117.

Wcześna y áktowi temu świątobliwemu bárzo ſłużąca mamy dźiś Ewángelią: Namilsi Chrześciánie. Supplikuie Mátká ſynow Zebedeuszowych Chryſtuſowi Pánu / iáko rozdawcy ſtołkow / y godnośći niebieſkich zá ſynámi ſwemi/ prosząc áby ie poſádźił w Krolestwie ſwoim / iednego ná práwey/ drugiego ná lewey ſtronie. Dic vt ſedeant hi duo filij mei, vnus ad dexteram tuam,& alius ad ſiniſtrām in regno tuo. Supplikuie też od niemálego czáſu Mátká náſzá Przeſławna AKADEMIA Krákowſka Namieſtnikowi Páná Chryſtuſowemu/ OYCV S. zá Synem ſwoim / známienitym ſługą Bożym IANEM KANTYM, Doktorem Theologiey y Profeſſorem niegdy AKADEMIEY, prosząc áby go wyrokiem ſwoim poſádźił w kátálogu y regeſtrze Swiętych Bożych / y dał publicum teſtimonium, głośne świádectwo o prawdźiwey iego świątobliwośći / y chwale ktorą ma v P. Bogá. Supplikuie o to nie ſámá tylo tá Mátká / ále cáła Koroná Pol-

ſka / KROL Jego Mość Pan náß / ſupplikuie Senat / Stan Rycerſki / ſupplikuie ták wiele zacnych w AKADEMIEY Doktorow Profeſſorow ſupplikuie tá cna y ßláchetna młodź / kwiát / ozdobá / y pociechá da Pan Bog Krolestwá tego / ſupplikuie y życzy tego ſławne ſtołeczne Miáſto.

Ná ſupplikę Mátki Synow Zebedeußowych dáie Pan reſcript, odpowiedź krotką / ále niepocieſzną. Neſcitis quid petatis. *Niewiećie oco prośićie.* Szczęśliwßa Mátki náßey AKADEMIEY ſuppliká; nie rzeczono iey: Neſcitis quid petatis. *Niewiećie oco prośićie,* ále wdźięcznie przyięto / przypußczono / poſtępowáć in negotio Canonizationis w ſpráwie Kánonizácyey pozwolono. Wie ábowiem AKADEMIA o co prośi / wie RZYM że ſłußnych rzeczy prośi; wiádoma ieſt mu AKADEMIEY ku Stolicy Apoſtolſkiey obſeruancya, wiádoma tych ludźi pietas, candor, integritas vitæ: Przeyźrzáłá ſię też AKADEMIA od lat bliſko dwuſet w cnotách wyſokich tego Męża / w dárách yláſkách nie obliczonych / ktore ná iego przyczynę P. Bog ludźiom czyni codźiennie / y dla tego śmiele ſupplikuie / dla tego prace łoży / y co do tákich áktow należy / chętnie odważa.

A iż Stolicá Apoſtolſka ießcze potrzebuie dálßey o świątobliwośći tego ſługi Bożego informácyey / ktora dźiś záczyna day Boże áby ßczęśliwie / Nawielebnieyßy Jego Mość X. MIKOŁAY OBORSKI Biſkup Láodycki / Suffrágan / Archidyákon / y Official Generálny Krákowſki / Prálat wielce pobożny / y w pracách Kośćiołá ś. nie przerobiony; ábyśmy tym goręcey Páná Bogá prośili / o ßczęśliwy tego Aktu progres y ſkutek / pokaże krotko / iáko z ludźi pobożnych / y świętych wielką máią Krolestwá y Miáſtá / w potrzebách ſwoich pomoc / że im ſtoią zá báßty / fortece / y mury / zá kámienie fundámentálne / kątne / lapides angulares, zá węgły; y dla tego ſłußnie ie ważyć y ßánowáć máią / y do ich ſławy pomágáć pracámi / koßtámi / y wßelákiemi należytemi ſpoſobámi

bámi. Niech to bedźie ku czći y chwale P. Bogá wszechmogącego / á sławie tego sługi Bożego IANA KANTEGO, o ktorym dobra nádźieiá / że Oyczyźnie nászey ostábiáley bedźie dá Pan Bog / y sstánie sie in caput anguli, weglem / kątem śćiány Krolestwá tego / przyczyną y modlitwą swoią / mocno trzymáiącym y zápieráiącym.

Pełno tego nie tylko w Pismie ś. ále y v świeckich Pisárzow / że ludźmi dobremi / pobożnemi / mądremi / godnemi stoią Krolestwá / Páństwá / Rzeczypospolite / y oni są iáko mur ieden ktory ich broni / iáko wegielny y kątny kámień / lapis angularis, ktory śćiány Krolestwá w cáłośći trzyma: są iáko śćiáná / ktora odpiera woyny / trwogi / niebespieczeństwá. *Ludźie mądrzy, godni, dobrzy, są murem miástá.*

Kiedy w Rzymie zacny Senator Scypio / burzyćiel wszytkiey Afryki / po zwyćiężonych szeroko ná Záchodźie kráinách / po vskromieniu / y pogromieniu goracego Hánnibálá / pełen / tryumphow / pełen sławy vmierał; Metellus Macedonicus dobry iego przyiaciel / żáluiąc stráty tákiego Senatorá y wodzá / biegał ná ksztáłt szalonego po Rzymie wołáiąc. Concurrite, concurrite ciues, mænia nostra corruerunt. *Podźćie, podźćie, biegayćie sąśiedźi: mury násze vpádły*; Zástepcá nász / y obrońcá vmárł / forteca nászá / Kámień wegielny / kątny wypadł / śćiáná Rzeczypospolitey nászey vpádłá. Ztądźe y Agesilaus Krol Lácedemonow / gdy go pytano / czemu Spártá Miásto ták sławne nie ma koło śiebie murow / zásczytow żadnych / áni bram / áni bászt; pokázuiąc ná Obywátele cnotliwe / dobre / zgodne odpowiedźiał: Hi sunt vrbis mænia, To są zásczyty / mury / wáły / Miástá Spárty: dáiąc znáć / że wiecey należy Miástu / Rzeczypospolitey ná ludźiách cnotliwych / mądrych / zgodnych / á niż ná murách / básztách / fortecách niewiem iákich. *Plutárch.* *Smierći Scypioná żáluie Metellus.* *Spártá murow niemiáłá czemu?*

Záchorzał ćieżko Democritus Philozoph w Athenách; że go

Democryta chorobę zátuiąc Atheny. że go mieli zá iedną ozdobę/ oraculum, y obronę; pisáli co wskok do Hippokrátesá sławnego ná on czás Medyká/ á teraz wszytkich Medykow Mistrzá/ prosząc goraco/ áby do niego przyiáchał/ y rátował. Adsis optime vir curaturus virum insignem, non Medicus, sed conditor: sacratiorem tota Ioniâ nobis murum circumdabis. *Przybądź dobry Mężu ná pomoc zacnego człowieká, będźiesz v nas nie Medykiem, ále fundatorem, kiedy nam ten mur, zacnieyszy niż wszystká Grecia, tego człowieká záchowasz.* *Plutárch.*

Podźmy do pismá ś. Nárzekáiąc Ezechiel Prorok ná fałszywe Káznodźieie/ ktorzy w iáwnym od nieprzyiaćielá niebespieczeństwie nie prośili Páná Bogá o pokoy/ áni gniewu iego przez ludźie pobożne/ y święte błagáć vśiłowáli/ ále z płonney iákieiś nádźieie pokoy obiecowáli/ ták im łáie z rozkazánia Páńskiego. Non ascendistis ex aduerso, neq; opposuistis murum pro domo Isráel, vt staretis in prælio in die Domini. Decepistis populum dicentes: Pax, & non est pax. Kiedy gniew moy wypadał z niebá; *Nie stánęliśćie ná przećiw, ániśćie stáwili muru.* iákiego Abráámá/ Izáaká/ Jákobá/ *dla domu Izráélá ábyśćie stáli pod czas bitwy w dźień Páński*; to iest/ nie hámowáliśćie gniewu mego/ prosząc mię przez Abráámá/ Izáaká &c. Swięte przodki wásze/ mury wásze. *Zwiedliśćie lud moy, mowiąc: Pokoy, á niemász pokoiu.* V tegoż Proroká/ kiedy Pan Bog miał karáć Jerozolimę/ powiáda/ że pátrzył/ szukał miedzy niemi człowieká dobrego/ coby spráwiedliwośći iego dał odpor/ y stánął iáko płot ábo śćiáná/ á nie nálazł. Quæsiui de eis Virum qui interponeret sepem, & staret oppositus contra me pro terra, ne dissiparem eam; & non inueni. *Szukałem między niemi mężá, ktoryby zástáwił płot, śćiánę gniewu moiemu, y stánął iáko mur przećiwko mnie zá ziemią, ábym iey nie rozprászał; á nie nálazłem.* Chćiał tu vkázáć P. Bog/ że ludźie pobożni/ święci są nam w potrzebách/ w niebespieczeństwach/

Ezech. 13 *Ezech. 22*

geństwách / w gniewie Páńskim / murem / ściáną / scżytem.

Otrzymawszy Dawid Páństwo / y rząd nád wszytkim Izráelem / chcąc dostáć Jeruzálem / y Zamku Syon / ktory był w rękách nieprzyiaciol iego / vmyślił go mocą dobywáć ; y rzekł mu niektorzy. Non ingredieris huc, nisi abstuleris *2. Reg. 5.*
cæcos & claudos : Prożno y myślić o dostániu tákiey fortece / poki tám będą ślepi y chromi / nie dobędzieß iey Krolu / trzebáby ślepe y chrome ztámtąd wyrugowáć. Co to zá ślepi / co zá chromi / dla ktorych niedobyta forteca ? Co mi zá obroná z ślepych y chromych ? ślepy nie obaczy gdzie strzelić / chromy nie poskoczy ná murze gdy trzebá ? á iákoż fortece mogą obronić ? Rozmáicie to pismo tłumaczą Doktorowie. Niektorzy twierdzą / że to był Sarcasmus y żárt ieden z Dawidá ; kiedy podstąpił pod tę fortecę / widząc præsidiarij, iáko byłá y od nátury / y od ręki ludzkiey wárowna / wystáwili ná murách ślepe y chrome / y wołáli ná Dawidá : Non ingredieris huc, nisi abstuleris cæcos & claudos. *Nie wnidzieß tu, áż te pierwey zwoiuieß* : iákoby rzekli / dáremny twoy záciąg / choćby nikt niebronił tey fortece ieno ślepi á chromi / nie dostánieß iey. Drudzy powiedáią że tám chowano Zołnierze pokáliczone / ktorym ná woynách oczy powycinano / nogi postrzelano / Zołnierze zásłużone / kátány / głowy dobre / ále niespokoyne / do buntow sposobne / y záwierano ie w tym Zamku / áby woyská niebuntowáli ná Krolá / ná Duchowieństwo ; y mowiono Dawidowi ; głowy to tám dobre choć kálikowie / poki tám będą nie otrzymaß Zamku tego. Stárzy zás Rábinowie ták morálizuią / że przez te ślepe y chrome rozumiano Izáaká y Jákobá / bo Izáak od stárości iuż był záćiemiał. *Gen. 27.*
Caligauerunt oculi eius. Jákobá też w onym pásowániu ták mocno Anyoł w lędźwie vderzył / że okuláwiał. Emarcuit femur eius. Tych dwu świętych Pátryárchow obrázy y figury mieli ná Zamku Jerozolimskim / Izáaká ślepego / y Jákobá chromego / y dla nich Zamek on był niedobyty / bo go modlitwą *Gen : 31.*

Zołnierze buntowne zámykano ná fortecy

two

twa swoią bronili/ y w nich byłá nádźieiá/ że reká ludzka dobyć go y szkodźić mu nie mogłá. Byli im ći Swięći Mężowie iáko wał mocny/ iáko mur ieden potężny/ y ták nie tuszono Dawidowi/ Zamku tego dostáć/ poki w nim te święte obrázy trwáły. Táka iest moc y potęgá Swiętych Pátronow.

Poznał ią Ioás Krol Zydowski w Proroku Elizeuszie; kiedy ten Káznodźieiá Páński wpadł w ćięszką chorobę/ z ktorey y vmárł: vsłyszawszy o tym Krol Ioás / pobieżał prętko do niego/ y zástawszy bárzo chorego/ płákał nád nim rzewno/ lámentuiąc. Pater mi, pater mi, currus Isráël, & auriga

4.Reg 13. eius. *Oycze moy, oycze moy, wożie Isràèlá, y wodzu iego.* Tyś był obroną/ taborem / śćiáną Krolestwá mego / tyś był wodzem woysk moich/ co ia pocznę bez ćiebie? Schodźiło podobno meżnemu Krolowi ná wozách y taborách? ná Wodzách y Hetmánách walecznych/ doświádczonych/ że iednego Káznodźieie/ Proroká/ Doktorá ták żáłuie/ iákoby vtráćił wszytkie obronę swoie, záśczyt/ wszytkie wodze? Odpowiáda Io-

Ioseph.lib 9. Antiq. cap. 8. sephus, że ten Krol zwątpił o sobie/ y o Krolestwie swoim / áby stać mogło/ y nieprzyiaćiołom odpor dáć miáło/ kiedy tráćił Elizeuszá. To obroná iego byłá/ to záśczyt/ ten sługá

Elizeuszá Proroká żáłuie krol Ioas. Boży; to iego tabor/ to mur. Kiedy on vstał / vstawáły z nim y ginęły Krolewskie trophæa, currus triumphales, ozdobá wszelka y obroná Krolestwá. Zowie go taborem/ wodzem/ bo modlitwá iego stáłá mu zá naylepszego wodzá/ zá tabor y okop nawirownieyszy/ trácąc go niespodźiwał się więcey mieć zwyćięstwá y szczęśćia ná woynie/ ále zostáwáć iáko bez zbroie/ bez obrony wystáwiony ná lup nieprzyiaćielowi. Flere cæpit, Patremq; & scutum regni sui vocare, præter eum se dicens, nunquam contra hostem armis egisse, sed illius prophetiâ sine dimicatione vicisse, qui dum è vita discederet, Hebræos inimicis captiuandos relinqueret. *Pocżął płákáć nád Elizeuszem, y Oycem go y obroną, tarczą Krolestwá swego nážywáć: powiádáiąc że nigdy bez niego ręki ná nie-*

przyia-

przyiaciela nie podnosił, y iego modlitwa bez bitwy zwyciężał, ktory gdy z tego świata schodził, Zydowski narod w niewolą nieprzyiacielowi zostawiał.

Niewiem co vpatrzyli Physiologi w Bocionach / że im przypisuią szczęśliwość iakąś / y powiadaią szczęśliwe być mieysca / gdzie swoie gniazda miewaią bocioni / y dla tego v wielu narodow / iako pisze Plinius, warowano / y śmiercią karano / ktoby bociona zabił / podobno dla tego że mieysca broni od wężow y gadziny. Honor ijs serpentium exitio tantus, vt in Messalia capitale fuerit occidisse, eademq; legibus pæna, quæ in homicidam! Ztąd gdy okrutny Attyla przez trzy lata dobywał Miasta Włoskiego Aquileiey / obaczywszy wrozkowie / że bocioni z Miasta vchodzą / y dzieci swe w pyskach vnoszą / obiecowali / że pretko miało zginąć miasto / y przyść w rece Attyle / iakoż tak było. *Plinius l. 10. cap. 23.* *Bocionom przypisuią szczęśliwość.*

Słysze w trwodze wołaiącego Dawida. Saluum me fac Domine. *Ratuy mię Panie:* broń mie Panie. Cożci za nawała Dawidzie? Zkąd trwoga tak nagla? Quoniam defecit Sanctus. Źle o mnie / o krolestwie moim / zginiemy; nie masz Swietego / wynieśli sie precz bocianі / co Miasta / Krolestwa bronili / y świetymi przykładami cnot swoich złości czyścili; nie masz obrony / nie masz tarcze / nie masz zasczytu / gdy w Mieście / w Krolestwie / Swietego / ludzi pobożnych nie masz; pretko takie miasto / taka Rzeczpospolita vpadnie / gdy tey ściany / tego muru / tego węglu / tego lapidem angularem nie ma / gdy Swietego na swą obronę nie ma. *Psal. 11.*

Doznawali tego nasi Polacy; poki im Pan Bog nie dał z narodu ich ś. STANISŁAWA nie miewali na woynach slusznego szczęścia / cierpieli częste naiazdy / wtargnienia w ziemie swe od Pogan Prusow / Iacwingow / Tatarow / aż v świętey Stolice Apostolskiey zebrali, y przez sławną legacyą vprosili ś. FLORYANA, ktorego święte Kości złożył KROL KAZIMIERZ przed Miastem na Kleparzu / w sławnym od siebie *S. Floryan w Polscze z iakiey okazyey.*

od śiebie zmurowánym Kośćiele / y postáwił go iáko węgielny kámień Miástu y Krolestwu / vt genti & Vrbi contra Prussos, Tartaros aliasq; barbaras gentes pro muro & vallo esset: áby Miástu y Krolestwu przećiw Prusom / Tátárom / y innym Pogáńskim Národom był murem y wálem. Forteca iest y zásczyt ieden Miástom / Krolestwom człowiek świety y dobry. Jest iáko lapis Angularis, kámień węgielny / kątny / ktory śćiány Krolestwá trzyma y zápiera.

Breuiar. Rom: in Patron. Regni Pol

Kiedy Moyzesz przed śmiercią swoią błogosłáwił Jzráelá / y dwánaśćie pokolenia iego / przyszedszy do Gad / iednego z synow Jzráelá ábo Jákobá / táką mu dáie benedykcyą. Benedictus in latitudine Gad, quasi leo requieuit, cepitq; brachiũ & verticem; Et vidit principatum suum; quòd in parte sua Doctor esset repositus. *Błogosłáwiony w szerokośći Gád, iáko lew odpoczął, y wziął rámię y głowę: y oglądał pánowánie swe; dla tego że w częśći iego Doktor był położony.* Piękna to benedykcya. Życzy mu szerokośći / przestrzeństwá ziemie / życzy czuynośći y męstwá lwiego / śilney ręki / głowy dobrey; życzy mu Principatum, Pánowánia / y powiáda iáko rzecz pewną / że przodkowáć będźie miedzy drużyną swoią. A zkądże to szczęśćie? zkąd fortuná ták wielka? tákie prerogátywy? Quòd in parte sua Doctor esset repositus; Ztąd iż w ziemi iego / ktora śię mu ná wydźiale dostáłá / złożony był Doktor. Co to iest? co to zá Doktor? z ktorego to pokolenie / tá fámilia przyszłá do tákiego sczęśćia? do tákiey śiły? do principatum? do pánowánia nád innemi? Tłumácze Pismá świetego iáko Lyránus / Hugo / Abulensis twierdzą / iż w ziemi tego pokolenia Dán / złożone iest Ciáło wielkiego Doktorá / y sługi Bożego Moyzeszá / tám ie Pán Bog schował; y z tego meżá y sługi Bożego / z tego Doktorá / nábyło pokolenie Dán tákiey mocy / śiły / że z tey fámiliey wychodźili ludźie mocni iáko lwi / pilni / czuyni iáko lwi / byli śilni w rękách / mądrzy w głowie / cepit brachium & verticem, y mieli principatum,

Deut. 33.

Błogosłá-wieństwo Syná Iá-kobowego Gad.

Ciáło Moyzeszá przyczyna błogosłá-wieństwá

zacność

zacność / pánowánie nád inne rodaki swoie. Jákiegoż sczęścia / tákiego blogosłáwienstwá spodziewáć sie ma przesławna Mátká nászá AKADEMIA Krákowska ? zstąd że in parte sua Doctor est repositus, że ma miedzy sobą / w zgromádzeniu swoim / w Collegium / w Kościele swoim / ták zacnego y świątobliwego Doktorá / sługę Bożego IANA KANTEGO. On iey vprasza y vpraszáć do końcá będzie latitudinem, pomnożenie w cnotách / w náukách / w Professorách / w Studentách; on vprasza Doktorom / Professorom czuynośc lwią w vczeniu / w pracách; silne w pisániu ręce / mądre w czytániu / w dysputácyách / w rádách głowy. Cepit brachium & verticem. On vprasza / że z Akádemiey wychodzą wielcy Senatorowie; mądrzy / świątobliwi Biskupi / waleczni żolnierze / subtelni Doktorowie / pobożni y vczeni Zakonnicy; Zkąd ią też Historyk Polski názwał *fundámentem Rzeczypospolitey, ktory dla ich sczupłych prowentow, trzebáby pośiláć y rátowáć.* *Ioachim. Bielscius.*
Ten sługá Boży vprasza Akádemiey principatum, że sámá iedná w Polszcze iest Vniuersitas, ták vraczona / vprzywileiowána od Krolow Ich MM. Pánow / Fundatorow / Protektorow swoich / że sceptrá / Insignia Principatus przed nią / przed iey Rektorem noszą. Vidit principatum suum, quod in parte sua Doctor esset repositus. Wdzięczna też tey łáski Krolow Ich MM. Pánow swych zostawa Akádemia; przysłucháć sie iáko ná káżdych publicznych Aktách / Dysputácyách / Promocyách / Mándatách swoich / to iest Anniwersárzách / záleca Krolow Ich MM. y zmárłych y sczęśliwie Pánuiacych / iáko tych pod ktorych obroną / y protekcyą żyie y prácuie. *Akádemiey Krákowskiey Principatus.*

Niech mi sie godzi / słucháćze / z tego B. Doktorá / obiecowáć nie sámey tylo AKADEMIEY, ále cáley Koronie Polskiey / w teráznieyszych trwogách y niebespieczeństwách pociechę y obronę; niech mi sie godzi o nim mowić y obiecowáć. Hic fiet in caput anguli, ten sie nie sie głową węglá / y będzie

da Pan Bog szcześliwym Kámieniem węgielnym/ kątnym Krolestwá tego.

Kiedym vważał/ że AKADEMIA w ták trudne czásy záktzątnęłá się pilno koło Kánonizácyey tego sługi Bożego/ pomyśliłem sobie; ktoż wie/ ieśli w teráźnieyszym ciężkim Oyczyzny nászey Pároxyśmie/ w tym rázie złym/ w tym niebeśpieczeństwie od Pogan/ nie zechce Pan Bog wsławić B. KANTEGO, y ná iego przyczynę bronić/ y trzymáć tey ściány południowey od Pogáństwá: kto wie ieśli w tákim záchwianiu Krolestwá Polskiego/ nie stánie się ten sługá Boży in caput anguli, mocnym kątem y kámieniem/ Oyczyznę zápieráiącym: kiedy o sławę iego stára się AKADEMIA, azá też y on modlitwą swoią do Páná Bogá/ wsławi Polskę swoię y odeprze od niey śiły Pogáńskie. Czyni dobrą nádźieię imię iego/ Oyczyzná iego/ cud ieden známienity iego. Imię iego IOANNES, wedle Pagnina Iochanan znáczy/ Deus misertus est, ábo Deus dedit. *Bog się zmiłował, Bog dał*; azá dla zásług y przyczyny tego świątobliwego Męża/ zmiłuie się Bog nád vtráconą Polską/ y da iey z tych hálásow y vćiskow wynieść głowę y wytchnąć. Czyni nádźieię Oyczyzná iego. Vrodził się ten sługá Boży w Kętách/ ábo w Kątách/ ktore Miásteczko leży ná południe/ między rogámi dwu gor od Carpathu ábo Tátrow idących/ vrodził się w Kąćie/ w Kątách/ in angulo. W budynku káżdym ná kątách y węglách śiłá należy/ bo kąt trzyma dwie ścienie/ áby się nie rozwoźiły/ á stały mocno w węglách; y dla tego sam Zbáwićiel názwał się kámieniem kątnym/ węgielnym lapis angularis, bo ná nim iáko ná węgle fundowány iest Kośćioł/ y on go broni/ on trzyma ściány iego że się nie wálą/ y nigdy nie rozwioźą/ nie vpádną.

Ioannes co znáczy.

B. Kánty vrodźił się w Kętách Miásteczku.

Ephes. 2.

Powatlone są bárzo temi czásy ściány Krolestwá Polskiego/ náchylił się srodze ten przezacny niegdy budynek do vpádku. Pátrzćie ieno co w krotce vtráćili/ á márnie Polacy. Vderzono od Pułnocy w ściánę/ áż Inflanty odpádły. Vderzono

rzono od Wschodu/ áż kilká Xięstw zacnych odeszło. Od Záchodu Prusy; y tám sława ściáná/ ták wielekroć do nieprzyiacielá sie chyliłá/ y fortece mu poddawáłá. Teraz od Południá iáko srodze wte ściánę vderzył/ y záwádził Pogánin/ chce przez Podole/ y Węgry śięgáć Polakow. Już tego żáłosne y nigdy nie nágrodzone początki/ nábrano ták wiele tyśiecy w niewolą człowieká: pędzono Szláchtę/ przezacne Mátrony/ Pánienki/ dźiatki/ ludu pospolitego sroga liczbe: nábito o iák wiele! mrozem pomrozono kupy srogie/ włości o co popalono: á iednák od tey tám strony nász Zolnierz leżał. O leżał práwie nád nieszczęśliwym/ opłákánym chlebem ludzkim/ á tákiey w Oyczyźnie szkody nie żáłował! *Wtárgnienie Tatarow do Polski y szkodá wielka R. 1666. in Decembre.*

Srogi to áż názbyt nieprzyiaciel/ kiedy Polakow wcále moc y siłá zostáwáłá/ gdy Vkráiná stałá w posłuszeństwie y wwierze ku Pánu/ strách iednák był woiowáć ztym Pogáństwem/ iuż Cudzoziemcy o nas wątpili: á coż kiedy teraz śiły násze zbyt słábe: kiedy Vkráiná odpádłá/ kiedy ludźi bitnych y neruum belli niemász: kiedysmy sámi sie wyniszczyli/ kiedy Zolnierz nie myśli ieno o nieszczęsnym chlebie: Już iuż wywinął y wysforował bespiecznie ręce swoie Pogánin ná wásze kárki Polacy/ iuż śmiele wgłos wymiáta gnusność Zolnierzowi nászemu/ iuż was gotuie sie bráć zá kołnierz/ zá te wywijáne rękawy/ zá te kudláte włosy/ y ciągnąć do hord swoich. Blisko tego wierzćie mi/ ieśli osobliwego nád námi nie będźie miłośierdźia Páńskiego. W nim sámym nádźieiá/ á potym w Naświetszey PANNIE, w Pátronách świetych / w tý słudze Bożym B. KANTYM. Mam ia nádźieię/ że vbłagá zasługámi swemi gniew Boży/ y záwoła/ że Deus misertus est. Deus dedit; mam nádźieię że fiet nobis in caput anguli, w Krákách vrodzony będąc/ zátrzyma dá Pan Bog tę Południową ściánę/ iáko węgielny/ kątny kámień od impetu Pogáńskiego.

Czyni otuchę dobrą on przedźiwny Cud iego/ kiedy dzban

Cud B. Kántego wielki. gliniány ſtudze iedney z mlekiem ná źiemie vpuſzczony/ y ſtłuczony ná keſy/ modlitwą ſwoią ſklijł y cáły oddał/ y ieſzcze w Rudáwie wody nábráć kazawſzy cudow nie ią w mleko przemienił. O iákoby ſzczęśliwe było to náſze dźiś tu zgromádzenie/ gdyby Pan Bog ſługe ſwoiego zechćiał tym wſławić/ áby porozńione ánimuſze Polakow/ zkąd Pogáńſtu śmiáłośći przybywa/ ná przyczynę iego/ y dla záſług iego/ ná tym ſeymie przez święta zgodę ſklijł/ y vczynił go in caput anguli, żeby tego káta/ tey ściány od Pogan bronił/ trzymał/ zápierał!

Obroćił ten Mąż świątobliwy wodę w mleko. Lecz ia życzyłbym áby Polakom z mleká wodę vczynił. Nárzeka Pan *Pſal. 118.* Bog v Pſalmiſty ná pewne ludźie/ że ſerce ich zśiádło ſię iáko mleko. Coagulatum eſt ſicut lac cor eorum. Coż to ieſt? wżdyć lepſze mleko niż wodá/ y lepſze zśiádłe niż rzadkie? O *Niechce Pan Bog mieć ſercá ludzkiego iáko mleko.* niechce Pan Bog/ áby ludźie mieli ſercá iák mleko. W mleku oſobliwie zśiádłym nic nie obaczyſz/ áni ſię w nim przeyźrzeć możeſz/ choć tám ná dnie będźie páiąk/ nie widáć go/ áż wyleieſz/ bo ieſt w ſobie grube/ wilgotności ma gęſte/ nie ieſt corpus diaphanum; zás wodá że ieſt ćienka/ ſubtelna przezroczyſta/ corpus diaphanum; ieśli wniey co ieſt/ robak iáki/ ábo co tákiego/ záraz pokaże/ y odkrywa y widźieć to dáie; y twarz ſwoię człowiek w niey obaczyć/ y przeyrzeć ſię może/ iáko ow gładyſzek o ſobie powiedźiał.

Virgil. ---- nuper me in littore vidi

S. Auſteberta w wodźie obaczyłá welum Zakonne ná ſwey głowie. y Swiętą Auſtebertá pátrząc ná wodę/ obaczyłá ná głowie ſwey zá ſpráwą Bożą włożone Zakonne welum/ y máiąc to zá wokácyą Páńſką/ Mniſzką zoſtáłá. Nieſzczęśliwy to człowiek/ ktory ma ſerce iáko mleko zśiádłe/ ktory defektow ſwoich do śiebie nie widźi/ áni ſię w nich chce przeyźrzeć/ áni popráwić; ktory zguby ſwoiey nie vważa/ áni zábiegáć iey vśiłuie. O Polacy/ Polacy moi drodzy! toć ſię zśiádły ſercá wáſze iáko mleko. Coagulatum eſt ſicut lac cor eorum. *In vi. SS.* Wiłą śię ściány Krolestwá tego przezacnego/ muru/ záſzczytu/ wſzy-

ſtkiego

ſkiego Chrześćiáńſtwá/ ták wás OYCA S. Legat niegdy wczćil; á wy ták częſtym rozerwániem ſeymow ieſzcze do tego pomagacie/ y ſámi śćiány Oyczyzny Mátki wáſzey miley rozrywacie. Otworzyl ná was ſmok zolty Turecki/ Draco Rufus páſzczekę ſwoię/ á wy przez niezgodę ſwoię ſámi w nie leźiećie; bierze was y zá pędza Pogáńſtwo w niewolą/ zábija/ pali/ á wy o wolnośćiách y wákánſiách dyſputuiećie/ koſzty/ czás dármo trawićie; niſzczeie lud vbogi/ vmiera przez nieznośne exákcye poſpolſtwo/ ginie/ Oyczyzná; á temu przez co ginie nie zábiegaćie. Ginie dla wáſzych ſwárow y nieſwornośći/ dla nieuſzánowánia zwierzchnośći/ dla ſweywoli nieposluſznego Zolnierzá; o to co mieli od Pogáńſtwá tey tám śćiány bronić/ to ſię rozbiegli po Koronie ná chleb krowy doić: O wyćiągneliśćie/ wydoili vſq; ad ſanguinem, do krwie. *Polſká antemurale Chriſtianitatis.* *Apoc. 12.*

Day Pánie Boże ná przyczynę tego świątobliwego Męzá B. KANTEGO pod ten ſeym Polakom twoim ſercá klárowne iáko wodá/ áby vważáli co powinni Pánu Bogu/ Kośćiołowi/ Pánu/ áby vważáli ſzczerze potrzeby Oyczyzny/ y prywatne porzućiwſzy intereſſá zábiegáli co prędzey oſtátniey zgubie Oyczyzny ſwoiey. Day Pánie Kátholikom wſzytkim pod ten czás pokuty/ y poſtu świętego/ ſercá czyſte iák wodá/ áby przes ſpowiedź świętą vpátrowáli/ vważáli/ y wyznawáli ſprośnośći y defekty ſwoie/ y rzewnemi ie á hoynemi oblewáli łzámi. Effunde cor tuum ſicut aquam in conſpectu Domini; wola z Ducha ś. Prorok. Wyleway káżdy ſerce twoie iáko wodę przed obecznośćią Páńſką/ przed Kápłánámi iego. Wyleważmy dla Bogá w tákim nieſzczęśćiu Oyczyzny ſercá náſze przed Máieſtatem Bożym iáko wodę/ wyznawaymy ſzczerze/ klárownie wyſtępki náſze: wźiąwſzy zá przyczyńcę tego ſługę Bożego B. IANA KANTEGO, proſmy pokornie/ ne tradat beſtijs animas confitentes ſibi, áby Krolestwá tego dźiedźictwá ſwego/ w Kośćioly ták rozmnożoneg/ wſlugi Boże/ w Kátoliki ták obfitego/ nie dawał beſtyom *Thren. 2.* *Pſál. 73.*

Pogáń-

Pogáńskim; áby tego Męžá świątobliwego vczynił caput anguli y w tym okrutnym od Pogáństwá náśćiu/ trzymał go v tey ściány południowey v tego kątá/ iáko węgielny/ kątny kámień/ y niedał śię tey stronie chylić; áby KROLOWI Iego Mośći Pánu nászemu Miłośćiwemu Páństwom iego/ AKADEMIEY, Miástu temu dał tę poćiechę/ żeby przezeń/ y przez przyczynę iego rátował vtrapioną Oyczyznę: y wstawił co predzey sługę swoiego/ ábyśmy w nim Máiestat iego nieskończony stáwili/ wielbili/ y zá łáską iego głośili/ że B. KANTY factus est in caput anguli, rátował/ wspárł iáko lapis angularis, węgielny y kątny kámień/ Oyczyznę; á doczekáli zá świątobliwym OYCA S. wyrokiem wynieść z tego kątá ná Oltarz dostoyne kośći iego/ y záśpiewáć wesoło. S. IOANNES CANTI. Ora pro nobis.

A
M E
N.